

Prof. zw. dr hab. Władysław T. Miodunka
Katedra Języka Polskiego jako Obcego
Wydziału Polonistyki UJ

UNIwersytet Warszawski
WYDZIAŁ POLONISTYKI
wpłynęło dnia 18.05.2018r.

Recenzja rozprawy doktorskiej
Błędy popełniane przez Niemców uczących się języka polskiego jako obcego -
implikacje glottodydaktyczne
Marty Skury

W *Glottodydaktyce polonistycznej* zwróciłem uwagę na fakt, że proces certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego (dalej: JPjO) dostarczył wiele materiałów, umożliwiających badania polszczyzny obcokrajowców uczących się naszego języka, także badania statystyczne (2016:260-262). Z tego względu pragnę wyrazić radość, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Marty Skury jest jedną z takich właśnie prac. Autorka dokonała bowiem analizy wypowiedzi pisemnych 124 osób zdających egzaminy w latach 2005-2010, spośród których 35 osób zdało egzamin certyfikacyjny na poziomie B1, 70 – na poziomie B2, a 19 osób – na poziomie C2 (s.78). Na tle powstałych dotąd prac doktorskich, wykorzystujących materiały z egzaminów certyfikacyjnych, rozprawa M. Skury wyróżnia się tym, że analizuje ona jakość polszczyzny używanej przez Niemców zdających egzaminy na trzech poziomach zaawansowania: B1, B2 i C2, co warto podkreślić.

Recenzowana rozprawa składa się z czterech rozdziałów, poza wstępem i zakończeniem, które nie są numerowane. Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie w problematykę podjętych badań, które nosi tytuł *O błędzie językowym* (s. 14-55). Autorka pokazuje najpierw pojęcie błędu językowego w ujęciu językonawczym, a potem glottodydaktycznym, by w dalszej części swych rozważań zaprezentować językowe i pozajęzykowe źródła błędów. Rodział ten kończą dwa ważne dla całości rozważań podrozdziały: najpierw ten poświęcony klasyfikacji błędów w glottodydaktyce, potem ten prezentujący autorską klasyfikację błędów popełnianych przez Niemców podczas egzaminów certyfikacyjnych. Dzięki temu zabiegowi czytelnik może prześledzić najpierw kształtowanie się klasyfikacji błędów, opracowanej przez prof. A. Dąbrowską i jej zespół z Uniwersytetu Wrocławskiego, a

potem ocenić propozycję autorską, przygotowaną z myślą o analizie i opisie błędów językowych Niemców, ale z wykorzystaniem istniejących już propozycji.

Także rozdział drugi można zaliczyć do części wprowadzającej pracy. Należy jednak zauważyć, że zakres jego tematyki jest szerszy od zakresu rozdziału pierwszego. Rozdział drugi został poświęcony bowiem stanowi badań nad polszczyzną Niemców (s. 56-76). Bardzo dobrze się stało, że Autorka omówiła najpierw badania polszczyzny Niemców jako mniejszości narodowej na ziemiach polskich, potem zaś – polszczyznę Niemców uczących się JPjO, wreszcie – trudności w opanowywaniu przez Niemców polskiej etykiety językowej. Dzięki takiemu ujęciu Autorka wpisała swą rozprawę w cały kontekst kontaktów językowych i kulturowych polsko-niemieckich, potem zaś przypomniała m.in. trzy prace, o których szczególnie warto pamiętać: najpierw monografię Marii Brzeziny z 1989 r., potem niepublikowaną pracę doktorską Leona Sikorskiego z 1982 r., wreszcie publikowaną rozprawę doktorską Sybille Schmidt z 2004 r. Jak już zauważyłem, ponieważ tematyka rozdziału drugiego ma tak szeroki zakres, rozdział ten mógłby w przyszłości otwierać całą rozprawę.

Cała rozprawa została zdominowana przez rozdział trzeci przedstawiający analizę błędów popełnionych przez Niemców zdających egzaminy certyfikatowe: błędów fleksyjnych (s. 86-133), słowotwórczych (s. 134- 158), składniowych (s. 159-251), leksykalnych (s.252- 312), frazeologicznych (s. 313- 324) i stylistycznych (s.325- 349). Piszę tu świadomie o dominacji, gdyż rozdział trzeci liczy w sumie aż 264 strony i z powodzeniem mógłby zostać podzielony na mniejsze rozdziały odpowiadające poszczególnym typom błędów. Wtedy rozdział poświęcony błędom fleksyjnym liczyłby 47 stron, błędom składniowym – 92 strony, błędom leksykalnym – 60 stron itd.

Przystępując do analizy błędów, Autorka podkreśliła na s. 85, że jej analiza ma w zasadzie charakter jakościowy. Dopiero w podsumowaniu każdego podrozdziału części analitycznej pojawiają się dane szacunkowe dotyczące liczby popełnionych błędów w danej grupie. I tak np. w podsumowania analizy błędów fleksyjnych na s. 132 znajdujemy informację, że błędy te stanowią około 15% wszystkich zebranych

błędów, co zdaniem Doktorantki świadczy o tym, że zdający egzaminy Niemcy dobrze opanowali polską deklinację i koniugację. Najwięcej błędów fleksyjnych popełniali zdający na poziomie B1 (średnio 3,2 błędu na każdą pracę), podczas gdy zdający na poziomach B2 i C2 popełniali ich znacznie mniej (odpowiednio 1,9 oraz 1,3 na każdą pracę).

Pani M. Skura dokonała w części analitycznej swej pracy dokładnej, wręcz drobiazgowej analizy zebranych błędów, zwracając uwagę na ich nawarstwianie się w jednej wypowiedzi, co zmusiło ją do analizowania fragmentów tego samego wypowiedzenia w różnych podgrupach. Obok cytowanej wypowiedzi błędnej znajduje się proponowana rekonstrukcja zdania w poprawnej polszczyźnie, zwykle najbliższa oryginałowi. Zaraz po niej Autorka umieszczała odpowiednik wypowiedzenia w języku niemieckim, a całość opatrywała odpowiednim komentarzem. Komentarze poprawnościowe zawarte w pracy świadczą o bardzo dobrej, czasami wręcz znakomitej znajomości odpowiedniej literatury, zarówno o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym. Trudno tu przytaczać te komentarze, które zrobiły na mnie największe wrażenie, ogólnie muszę jednak stwierdzić, że po lekturze całej pracy uważam Autorkę za wybitną specjalistkę w zakresie analizy błędów popełnianych przez Niemców zdających egzaminy certyfikatowe. Osobiście widzę tylko jedną możliwość, by w sposób wymierny zobrazować dokładność przeprowadzonej analizy: podać, że w części analitycznej pracy znalazły się 324 przypisy, niektóre z nich robiące wrażenie znajomością literatury lingwistycznej i glottodydaktycznej, np. przypis 305 na s. 134; przypisy 371 i 373 na s. 199-200; przypis 446 na s. 260; przypis 506 na s. 341 itd. O bardzo dobrej znajomości literatury językoznawczej i glottodydaktycznej świadczy też licząca 10 stron bibliografia prac (s. 388-398).

Podkreślając fakt, że analiza błędów w rozdziale trzecim ma charakter jakościowy, Autorka zwracała uwagę, że analiza ilościowa błędów popełnionych przez Niemców zdających egzaminy certyfikatowe z języka polskiego jako obcego znajdzie się z rozdziale czwartym. Ze wstępnych informacji podanych w tym rozdziale dowiadujemy się, że Autorka przeanalizowała w sumie 1856 błędów, z

czego 563 na poziomie B1, 1035 na poziomie B2 i 258 na poziomie C2. Wśród tych błędów najczęściej było błędów składniowych (772), potem leksykalnych (379), wreszcie fleksyjnych (274), najmniej zaś - stylistycznych (147) i frazeologicznych (117). Przytaczam tu tylko te ogólne dane, ponieważ Autorka przechodzi potem do analizy ilościowej wszystkich typów błędów na trzech analizowanych poziomach, najczęściej uwagi poświęcając najliczniejszym błędom składniowym (s. 354-359). Ponieważ wielkości analizowanych próbek tekstów na każdym poziomie były nieporównywalne ze względu na odmienną liczbę zdających (35 zdających na poziomie B1, 70 – na poziomie B2 i 19 – na poziomie C2), Autorka zastosowała wskaźnik liczby błędów odpowiedniego typu przypadających na jednego zdającego na każdym poziomie, by można było mówić o różnicach między poziomami i o czynionym postępie w opanowaniu polszczyzny. Ogólnie rzecz biorąc, na jednego zdającego na poziomie B1 przypada 16,1 błędu, na poziomie B2 – 14,8 błędu, a na poziomie C2 – 13,6 błędu. Autorka pokazuje równocześnie, że postęp w opanowaniu języka nie jest prosty i autotematyczny, bo np. w przypadku błędów stylistycznych najlepszy rezultat liczbowy mamy na poziomie B1 (0,88 błędu na zdającego), a najgorszy – na poziomie C2 (1,31 błędu na jedną osobę). Dzieje się tak, ponieważ posługujący się językiem na poziomie C2 mogą najczęściej powiedzieć i mają najczęściej możliwości do wyboru, a liczba błędów stylistycznych jest ceną, jaką zdający płacą za znajomość dużej liczby elementów polszczyzny przy braku poczucia językowego na poziomie rodzimego użytkownika języka.

Podsumowanie ilościowe przeprowadzonych analiz jest ważne, ale jeszcze ważniejsza jest druga część rozdziału czwartego, zawierająca tzw. trudne dla Niemców miejsca w polszczyźnie wraz z listami zagadnień dla poziomów B1, B2 i C2, które powinny zostać uwzględnione w przyszłych programach nauczania i podręcznikach przeznaczonych dla Niemców. Nie ulega wątpliwości, że ten rozdział stanowi ukoronowanie całej żmudnej analizy błędów popełnionych przez Niemców zdających egzaminy certyfikacyjne. Ukoronowanie, ponieważ pokazuje, w jaki sposób błędy popełnione w przeszłości mogą zostać wykorzystane w przyszłości, by zmniejszyć liczbę błędów popełnianych przez Niemców w procesie uczenia się JPjO.

By w miarę możliwości pomóc Niemcom uczącym się naszego języka w przyszłości opanowywać jego tajniki skutecznie i szybko. Ponieważ w obecnej wersji rozprawy jej rozdział czwarty wypada raczej skromnie (liczy tylko 33 strony i nosi raczej zagadkowy tytuł *Implikacje glottodydaktyczne!*), proponuję Autorce, by na jego podstawie przygotowała poradnik metodyczny dla Niemców uczących się polskiego. Poradnik pokazujący specyfikę danego błędu i powody jego częstego występowania, a potem proponujący konkretne ćwiczenia w celu wyrobienia odpowiednich nawyków uczących się. Takiej publikacji nie było dotąd ani w Polsce, ani w Niemczech, a jest ona naprawdę bardzo potrzebna.

Recenzowaną pracę można oceniać z kilku punktów widzenia: językoznawstwa polonistycznego i stosowanego, językoznawstwa normatywnego, kultury języka, akwizycji języka polskiego przez Niemców oraz glottodydaktyki polonistycznej, a zwłaszcza ewaluacji znajomości polszczyzny wśród Niemców na trzech poziomach zawansowania: B1, B2 i C2, co jest zadaniem systemu certyfikacji. Doktorantka zna dobrze proces certyfikacji, o czym świadczy to, co napisała o nim na stronach 77-84. Na s. 83 charakteryzując badaną grupę, wspomina o braku danych porównawczych dotyczących osób zdających egzaminy certyfikatowe. Chciałbym więc zaznaczyć, że dane takie zostały opublikowane przeze mnie w artykule *10-lecie certyfikacji języka polskiego jako obcego i jej wpływ na nauczanie polszczyzny cudzoziemców* ("Języki Obce w Szkole" 2013, nr 3, s. 16-22). Uważam też, że do ogólnej oceny certyfikacji bardzo przydałby się Autorce mój artykuł *Innowacje w glottodydaktyce polonistycznej* (w tomie *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych* pod red. J. Mazura, A. Małycki i K. Sobstyl, UMCS, Lublin 2013, s. 23-40). W tym ostatnim artykule wyrażam opinię, że certyfikacja jest najważniejszą innowacją w całym procesie nauczania języka polskiego jako obcego w latach 1950-2015, pisząc tak: *System certyfikacji języka polskiego jako obcego w świetle kryteriów typologicznych jawi się jako innowacja przełomowa, o charakterze strategicznym, mająca wpływ na cały proces nauczania i uczenia się polszczyzny jako języka obcego* (s. 29). Najważniejsze moje wcześniejsze ustalenia znalazły się potem w monografii *Glottodydaktyka*

polonistyczna. *Pochodzenie – stan obecny – perspektywy* (Kraków 2016), ale ponieważ była ona rozpowszechniana dopiero w 2017 r., Autorka mogła do niej nie dotrzeć. Wcześniejsze publikacje powinna była jednak znać tym bardziej, że pozwoliłyby Jej one pisać o certyfikacji z odpowiednim prestiżem, na jaki zasługuje.

Podsumowując swoje wcześniejsze uwagi, chcę stwierdzić, że rozprawa mgr Marty Skury *Błędy popełniane przez Niemców uczących się języka polskiego jako obcego - implikacje glottodydaktyczne* jest pracą bardzo wartościową z tego względu, że przynosi analizę błędów językowych, popełnianych przez Niemców zdających egzaminy certyfikacyjne na poziomach B1, B2 i C2, prowadząc do ustalenia tzw. trudnych dla Niemców miejsc w polszczyźnie, które odpowiednio wykorzystane mogą w przyszłości usprawnić proces nauczania i uczenia się polszczyzny przez Niemców. Dlatego praca zasługuje na druk jako przykład analizy błędów przedstawicieli jednego narodu, bardzo ważnego w historii nauczania polszczyzny, gdyż Niemcy uczyli się naszego języka od początków XVI w., o czym świadczą zachowane do dziś rozmówki, gramatyki i słowniki. Uczą się go zresztą nadal, osiągając w tej nauce dobre rezultaty, co potwierdza także recenzowana praca. Jak już wspominałem wcześniej, ostatnia jej część, zawarta w rozdziale czwartym, zasługuje także na rozwinięcie w celu przygotowania poradnika dydaktycznego dla Niemców uczących się języka polskiego jako obcego.

Wniosek: Po zapoznaniu się z dysertacją doktorską, zatytułowaną *Błędy popełniane przez Niemców uczących się języka polskiego jako obcego - implikacje glottodydaktyczne*, przygotowaną przez mgr Martę Skurę, stwierdzam z całym przekonaniem, że spełnia ona wymagania ustawowe, stawiane rozprawom doktorskim. Na tej podstawie zwracam się do Rady Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego z wnioskiem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Prof. zw. dr hab. Władysław T. Miodunka

Kraków, 15 maja 2018 r.